Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 181 | Katowice, sobota 8-go sierpnia 1931 r. | Rok XI

Plebiscyt pruski.

Niedziela 9 sierpnia skupia w tej chwili na sobie uwagę całego świata. W dniu tym odbędzie się w Prusiech plebiscyt nad pytaniem przedłożonem ludności do rozstrzygnięcia co do rozwiązania sejmu pruskiego. Jeśli większość głosów zażąda, będzie ono musiało nastąpić. Wraz z sejmem pruskim zniknie wówczas z widowni politycznej ostatni objaw istnienia t. zw. koalicji wejmarskiej — tej, która obaliła monarchję, zaprowadziła republikę i obdarzyła Niemcy dzisiejszą konstytucją.

Sejm pruski ma bowiem dotychczas większość odpowiadającą owej koalicji wejmarskiej, której głównymi składnikami są socjaliści i centrum; a tem samem Prusy są rządzone przez katolików i socjalistów (ministerjum Brauna). Od szeregu lat wywołuje ten fakt namiętne ataki nacjonalistów wszelkich odcieni, do których przyłączyła się w ostatnich miesiącach także i partja ludowa.

„Stahlhelm", występując z inicjatywą co do plebiscytu, działał niewątpliwie w charakterze organizacji nacjonalistycznej, monarchicznej i odwetowej, jaką jest w istocie. Nie ulega też wątpliwości, że wszystkie odcienia nacjonalistyczne poprą jego inicjatywę. Za rozwiązaniem sejmu pruskiego będą też głosować ludowcy oraz znaczna część demokratów, pomimo, że oni formalnie do koalicji wejmarskiej należą.

Jest więc bardzo możliwem, że przeciw rozwiązaniu sejmu oświadczą się w niedzielę li tylko socjaliści i centrowcy, to znaczy mniejszość — czyli raczej te dwie partje nie wezmą udziału w plebiscycie. Jeśli tylko te dwie partje uchylą się od głosowania, żądanie rozwiązania sejmu znajdzie dostateczne poparcie i hitlerowcy zwyciężą.

Zwycięstwo to, z którem wszyscy w Europie bardzo poważnie się liczą, będzie miało doniosłe następstwa. Nastąpią w takim razie nowe wybory do sejmu, a te uniemożliwią w Prusiech rządy koalicji wejmarskiej.

Wiadomo, co to oznacza w polityce zagranicznej. Będzie to całkiem otwarte zwalczanie odszkodowań wojennych i całkiem jawne żądania odwetowe. Zacznie się od pretensji do Polski, skończy się na Alzacji i Lotaryngji. Cała polityka zagraniczna Europy wejdzie w stan wstrząsu i wzburzenia.

W polityce wewnętrznej będzie to oznaczać wojnę przeciw wszystkim wewnątrz Niemiec przez długi czas, a przedewszystkiem socjalistom i komunistom i nacjonalistami.

Niepodobna, aby zwycięstwo niedzielne nacjonalistyczno-komunistyczne (o ile do niego dojdzie) oddziaływało przeto korzystnie na położenie wewnętrzne i zagraniczne Niemiec, a tem samem, aby złagodziło kryzys gospodarczy świata. Wprost przeciwnie! Dzień 9 sierpnia będzie zapewne otwarciem bramy jak najgwałtowniejszemu przesileniu gospodarczemu Niemiec. I dlatego to można powiedzieć, że nietylko Europa, ale nawet cały świat patrzy z zapartym oddechem na to widowisko polityczne, które rozegra się w Prusiech w niedzielę dnia 9 sierpnia.

Trafna jest tylko polityka współpracy wszystkich państw.

Paryż. (PAT.) Omawiając w dzienniku „Actualites" sytuację międzynarodową, Henryk Berenger pisze m. in. co następuje: „Dobrze, oczywiście się stało, że doprowadzono do solidarności banków, lecz aby dzieło to było trwałe, należy wzmocnić je przez solidarność poszczególnych państw. Zarówno dla Ameryki, jak i Europy przeminęła już era odosobnienia. Należy obecnie puścić w ruch wspólną wszystkim kontynentom politykę. Ostatnia mowa kanclerza Brüninga jest pod tym względem zapowiedzią doskonałych zamiarów, obfitujących w szereg udatnych zdań o przyszłych stosunkach między Francją a Niemcami oraz o drodze, która powinna doprowadzić do krwawej pracy międzynarodowej. Głosowanie niedzielne nad losem sejmu pruskiego będzie ciekawym kamieniem probierczym tego, jak ludność pruska zareaguje na przemówienie kanclerza Brüninga.

Paryż. (PAT.) W dzienniku „L'Ere Nouvelle" ukazał się dłuższy artykuł Herriota o niedzielnym plebiscycie w Prusach w związku z całą sytuacją niemiecką, zaznaczający, że cały obrót, jaki weźmie polityka europejska, zależy przeważnie od wyników tego plebiscytu. Herriot pisze m. in. co następuje:

Jest to sprawa ściśle pruska — oświadczył kanclerz Brüning. Uczciwość każe mu jednak dodać „z punktu widzenia prawnego". Tak! Ale z punktu widzenia politycznego? Czy zapomniano już i tem, że Prusy są zasadniczym elementem organicznym Rzeszy niemieckiej, że nawrócenie się Prus do idei demokratycznych było głównym ratunkiem dla republiki niemieckiej, zasadniczą gwarancją jej egzystencji. Powrót do militaryzmu byłby faktem historycznym, wznowieniem tradycyj szczęśliwie minionych. Być może, kanclerz nie mógł nic więcej powiedzieć. Jest to jego rzecz, lecz naszą rzeczą jest niepomniejszenie doniosłości międzynarodowego aktu, który ma się dopełnić. Referendum z 9 sierpnia jest sprawą więcej, niż pruską. Dotyczy ono bezpośrednio całej polityki pokojowej.

Francja zdziwiona zniżeniem wartości pieniądza angielskiego.

Paryż. (PAT.) Spadek kursu funta szterlinga wywołał w tutejszych kołach finansowych **wielkie zdziwienie,** tem większe, że nieznane są przyczyny tego zjawiska. Według „Le Matin", spadek funta nie może być przypisany sprzedaży dewiz angielskich przez Bank Francuzki, który od początku tygodnia przeciwnie zakupuje funty. Zdaniem „Excelsiora", ma się tu do czynienia raczej z chwiejną taktyką zainteresowanych kół angielskich. Ruchy złota w kierunku kontynentu wywołają w konsekwencji przykre zamieszanie, niema jednak miejsca na obawy poważniejszych następstw.

Silne wahania pieniądza angielskiego.

Londyn. (PAT.) Mimo uspokojenia, zanotowanego na giełdzie londyńskiej wskutek uzyskania przez Anglję pożyczki 50 miljonów, wczoraj giełda wykazała znowu silny niepokój. **Funt szterling spadł bardzo znacznie.** O godz. 1.30 w południe notowano 123,40 fr. fr. 4,84 3/8 dolarów, 24.80 fr. szw. i 12,02½ guldenów holenderskich za 1 funt szterling. Około godz. 3 nastąpiła lekka poprawa. Funt doszedł do 123.80 franków, co jednak jeszcze o 8 centimów jest poniżej granicy, w której wywóz złota przestaje się opłacać. W miarodajnych kołach City tłumaczą nieoczekiwany spadek funta częściowo faktem ponownego otwarcia banków niemieckich, które w dalszym ciągu wyzbywają się nagromadzonych w Niemczech funtów szterlingów, ulegając szerszym nieodpowiedzialnym pogłoskom o trwającem rzekomo nieporozumieniu pomiędzy Londynem a Paryżem, po części zaś niekorzystnym, jak dotychczas, obrotem rokowań, rozpoczętych onegdaj w Londynie w sprawie „Stillhaltekonsortium". Z ramienia banków niemieckich rokowania prowadzi Schliper z Deutsche Discontobank. Trudności stawiają Amerykanie co do terminu przedłużenia kredytu, a także co do wysokości nowego oprocentowania. Powstała również kwestja, czy mają być przedłużone tylko kredyty w obecnej walucie, czy też i w markach. Delegaci szwajcarscy żądają prawa wycofania kredytów w markach, powołując się na precedens austrjackiego Zakładu Kredytowego, skąd kredyty w walucie austrjackiej zostały wycofane, a tylko kredyty w walucie obcej były przedłużone. Szwajcarzy pragną dalej ograniczyć „Stillhaltekonsortium" jedynie do kredytów, udzielonych bankom, z zachowaniem wolnej ręki w wycofywaniu innych kredytów, zwłaszcza Revelving Credits, które pragną wycofać również Amerykanie. Przedewszystkiem jednak nad obradami „Stillhaltekonsortium" zawisła niepewność niedzielnego plebiscytu w Prusach, którego wynik oczekiwany jest w City londyńskiej z największym niepokojem.

Kondolencje dla wdowy po min. Czerwińskim.

Warszawa. PAT. Pan marszałek senatu nadesłał telegram kondolencyjny (wyrażający współczucie) wdowie po śp. ministrze Czerwińskim, pani Jadwidze Czerwińskiej. W związku z pogrzebem śp. ministra Czerwińskiego, na którym p. marszałek senatu będzie obecny, p. marszałek powróci z urlopu dziś rano i obejmie w dniu tym urzędowanie.

Wieńce na grobie śp. ministra Czerwińskiego

Warszawa. PAT. Metropolita kościoła prawosławnego w Polsce Dyonizy złożył wieniec przy grobie śp. dr. Sławomira Czerwińskiego. W sobotę metropolita Dyonizy odprawi uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego. Również złożył wieniec przy zwłokach zmarłego uniwersytet wileński.

Nowy wiceminister skarbu.

Warszawa. PAT. P. prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, mianujący prof. uniw. wileńskiego Władysława Zawadzkiego, dyrektora Izby przemysłowo-handlowej w Wilnie, podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu. (Prof. Zawadzki uchodzi za wykształconego znawcę spraw skarbowych.

Uroczystość wymarszu kadrówki legjonowej w Warszawie.

Warszawa. (PAT.). W związku z rocznicą legjonową zostało odprawione wczoraj o godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym przy ul. Długiej. Na nabożeństwie obecni byli liczni przedstawiciele władz wojskowych z gen. Orlicz - Dreszerem na czele, przedstawiciele władz cywilnych z zastępcą komisarza rządu p. Olpińskim oraz członkowie Związku Legjonistów z prezesem oddziału warszawskiego p. Dziadoszem. Po nabożeństwie uczestnicy wczorajszych uroczystości uformowali pochód i udali się na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie na grobie Nieznanego Żołnierza złożyli wieniec. W sali Stowarzyszenia urzędników państwowych odbyła się uroczysta akademja.

Kilkaset osób otrzyma krzyż niepodległości.

Warszawa. PAT. P. prezydent Rzeczypospolitej podpisał nową listę osób, odznaczonych krzyżem niepodległości z mieczami oraz krzyżem niepodległości i medalem niepodległości. Lista obejmuje kilkaset nazwisk.

Stanowiska komorników w Kongresówce mają być upaństwowione.

Warszawa. PAT. Niektóre dzienniki donoszą, że sprawa upaństwowienia stanowisk komorników została załatwiona pozytywnie.

Uczeni i studenci angielscy w Zakopanem.

Zakopane. PAT. W czwartek, dnia 6. bm. rano przybyła do Zakopanego grupa około 30 osób uczonych i studentów angielskich na parotygodniowy pobyt.

TELEGRAMY.

Episkopat polski w trosce o bezrobotnych.

Warszawa. PAT. **Episkopat polski powziął myśl zorganizowania w szerokim zakresie pomocy dla głodnych i bezrobotnych. W tym celu ks. ks. biskupi wydadzą do ludności listy pasterskie, nawołujące do składania datków w gotówce i darów w naturze na rzecz pomocy bezrobotnym i najbiedniejszym.**

300-to lecie obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej.

Lublin. (PAT.). **Z okazji 300-lecia sprowadzenia cudownego obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej z Rzymu do Kodenia** (pow. Biała podlaska) odbędzie się w tem mieście **w dniu 15 sierpnia br. wielki obchód jubileuszowy z udziałem J. E. ks. kardynała Hlonda, prymasa Polski.** Z racji tych uroczystości spodziewany jest napływ do Kodenia pielgrzymów z całej Polski.

Litwini wysiedlają świadomych Polaków.

Wilno. PAT. W przeciągu ub. miesiąca Litwini wysiedlili do Polski ogółem 19 osób, w tem 6 kobiet. Są to osoby przeważnie ze sfer inteligencji pracującej na polu oświatowem.

Zatrute przez propagandę Niemcy.

Paryż. PAT. Niektóre dzienniki są zdania, że przemówienie kanclerza Brüninga maluje najlepiej obecną sytuację w Niemczech. Mowa ta — pisze Eugenjusz Lautier w dzienniku „L'Homme Libre" — pokazuje nam Niemcy, wahające się, zatrute przez propagandę, której rozwojowi nie przeciwstawiano się, niezdolne do zrozumienia prawdziwych uczuć Francji do przyznania się, że po uchyleniu się Anglji i po odmowie ze strony Stanów Zjednoczonych, jedynie Francja wyciągnęła szczerze do swej wschodniej sąsiadki rękę, niosącą jej pomoc, rękę, która nie była pusta.

Sułtan Marokka w Paryżu.

Paryż. PAT. Przybył tutaj sułtan Marokka, powitany na dworcu przez prezydenta republiki Doumera, członków rządu oraz grono wybitnych osobistości. Zgromadzone tłumy publiczności owacyjnie witały sułtana.

Fałszywe dokumenty w sowieckiej kasie ogniotrwałej.

Buenos Aires. (PAT.) Policja argentyńska dokonała otwarcia kasy ogniotrwałej w lokalu sowieckiego towarzystwa handlowego i skonfiskowała dokumenty tam znajdujące się. Dzięki temu udało się stwierdzić, że dowody osobiste wielu obywateli sowieckich są fałszywe.

Sprawa wybuchów w wagonach jugosłowiańskich

Białogród. (PAT.) Cała prasa białogrodzka i zagrzebska podaje szczegółowy opis okoliczności, w jakich wydarzyły się **wybuchy w wagonach w Zemuniu i Jesenicach. Prasa podkreśla charakterystyczny fakt, że wybuchy znowu wydarzyły się w wagonach, które przybyły z zagranicy.** Dochodzenie ustaliło, że ostatnie wybuchy wydarzyły się w wagonach, które przybyły z Austrji. Prasa wyraża jednomyślną opinję, że obowiązkiem Austrji jest przedsięwziąć energiczne środki w celu wykrycia sprawców zamachów, którzy użyli wagonów komunikacji bezpośredniej dla dokonania swych zbrodniczych czynów.

Według informacyj prasowych, naczelna dyrekcja kolei jugosłowiańskich zwróciła się do zainteresowanych zagranicznych dyrekcyj kolejowych z propozycją utworzenia wspólnej komisji dla oszacowania strat materjalnych, spowodowanych przez wybuchy. Dyrekcja kolei jugosłowiańskich zwróciła się również do Biura Transportów Międzynarodowych w Bernie z żądaniem zwołania międzynarodowej konferencji w celu zbadania takich wypadków, jak ostatnie wybuchy.

Pociągi do Jugosławji będą rewidowane.

Wiedeń. PAT. Zarząd kolei austrjackich podaje do wiadomości, iż wskutek ostatnich zamachów bombowych, Jugosławja wstrzymała przepuszczenie pociągów zagranicznych. W sprawie tej koleje szwajcarskie zwołują do Zurychu na dzień 11 bm. konferencję. Zarząd kolei austrjackich polecił swym organom przeprowadzać w porozumieniu z władzami bezpieczeństwa ścisłą rewizję pociągów, idących do Jugosławji.



Zgon ministra Czerwińskiego.

Dnia 4 sierpnia o godz. 11.45 zmarł naskutek niedomogi mięśnia sercowego **minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Sławomir Czerwiński.** Zgon nastąpił w sanatorjum św. Józefa, gdzie p. minister przebywał po odbytej niedawno operacji kamieni żółciowych. Zgon był niespodziewany, gdyż p. minister po operacji czuł się dobrze, a również lekarze uważali stan po operacji za zadawalający. Zmarły dr. Sławomir Czerwiński, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego urodził się dnia 24 października 1885 r. w Sompolnie, woj. łódzkiem. Kształcił się początkowo w Kaliszu. W 1905 r. był jednym z organizatorów t. zw. strajku szkolnego na terenie gimnazjum męskiego w Kaliszu, poczem udał się na dalsze studja do Krakowa, gdzie w 1910 r. ukończył wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktoryzując się na podstawie pracy historji literatury polskiej. Po ukończeniu studjów poświęcił się pracy pedagogicznej, pracował początkowo jako nauczyciel, później jako dyrektor w Koninie, Ostrowcu i Piotrkowie. W 1919 r. powołany został na stanowisko wizytatora seminarjów nauczycielskich w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego. — 31. sierpnia 1928 r. objął w temże ministerstwie stanowisko podsekretarza stanu, ministrem wyznań i religijnych i oświecenia publicznego był od dnia 14 kwietnia 1929 r.

Ekonomiści amerykańscy w Polsce.

Warszawa. (PAT.). Wczoraj o godzinie 6 rano przybyła **do Warszawy** wycieczka **ekonomistów amerykańskich,** prof. uniwersytetu **Wisconsin, Walter Sharp,** prof. uniw. w Nowym Jorku **James Zimmerman** oraz prof. uniwersytetu **w Austin** (stan Texas) George **Stocking.** Goście amerykańscy **przybyli do Polski z ramienia fundacji Carneggiego celem zapoznania się z warunkami ekonomicznemi, finansowemi i politycz. naszego państwa.** Rzeczoznawcy amerykańscy są gośćmi Izby handlowej Polsko - amerykańskiej. Dziś goście **wyjeżdżają do Krakowa, skąd następnie do Katowic.**

Przygotowanie nowej konferencji „okrągłego stołu".

Londyn. (PAT). Oficjalnie ogłoszono skład nowej konferencji okrągłego stołu, mającej zająć się załatwieniem sprawy rządów w Indjach. — Tym razem liczba delegatów **wynosi 108 wobec 89** w konferencji z roku ub. Delegatów brytyjskich jest 19, państw niezależnych również 19 i Indyj brytyjskich 70. Wśród nowych delegatów Indyj znajduje się **Gandhi,** biorący również udział w komisji mniejszości, oraz przywódczyni kobiet indyjskich, **pani Naidu,** która po uwięzieniu Gandhiego kierowała ruchem cywilnego nieposłuszeństwa. Gandhi i Naidu będą czołowymi delegatami rewolucyjnych Indyj. Plenarna konferencja zbierze się około 1 listopada, ale już 6 września obradować zacznie komisja ustroju federalnego, a 6 października komisja mniejszościowa.

Wieś pastwą pożaru.

Będzin. PAT. W czwartek w południe wybuchł groźny pożar we wsi **Tąbkowice, pow. będzińskiego.** Wskutek sprzyjającego wiatru ogień rozszerzył się z błyskawiczną szybkością i objął wkrótce całą wieś. **Około 30 zagród spłonęło doszczętnie.** Ocalało zaledwie kilka domów. **Blisko 200 osób zostało bez dachu nad głową.** Straty wynoszą kilkaset tysięcy zł.

Nacjonaliście nie liczą się z Brüningiem.

Berlin. (PAT). W odpowiedzi kanclerzowi Rzeszy Brüningowi, który w onegdajszem przemówieniu przez radjo oświadczył, **że nikt nie zobaczy go przed urnami wyborczemi podczas plebiscytu za rozwiązaniem sejmu pruskiego,** ukazała się wczoraj odezwa, podpisana między innemi przez **Hugenberga, Mackensena, Schachta, Seldtego, Duesterberga i hr. Kalckreuta,** nawołująca do **wzięcia udziału w plebiscycie.** Odezwa podkreśla, że zadaniem chwili obecnej jest **nietuszowanie sprzeczności partyjno - politycznych, lecz ujawnienie prawdziwej opinji narodu.**

Wypieranie języka polskiego z szkół kowieńskich.

Ryga. PAT. Z Kowna donoszą, że w trzecim kowieńskim gimnazjum państwowem dotychczas obowiązujący język wykładowy polski od początku nowego roku szkolnego będzie zastąpiony przez język wykładowy litewski.

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

58) Ciąg dalszy.)

XXVII.

— Przyszłaś zatem, Agnieszko! — przemówił lekarz do wstępującej do jego mieszkania wdowy. — Usiądź na chwilę, gdyż muszę pomówić z tobą o bardzo ważnej rzeczy.

Przy tych słowach spojrzał na Agnieszkę z miną tak tajemniczą, że takowa pod wpływem jego wzroku mocno się zarumieniła, i wyczekująco się w niego wpatrywała. Lekarz zabrał się tymczasem do strugania ołówka i począł powolnym głosem:

— Byłem dziś na wsi w zagrodzie Marcina... — Agnieszka przy tych słowach spuściła wzrok ku ziemi i jakieś uczucie trwogi ją ogarnęło. Lekarz spojrzał na nią z boku i ciągnął dalej:

— Nie idzie tak jakoś, jakby iść powinno. Marcin nie może przyjść do siebie po ciosie, jaki mu zadała śmierć Teresy, jednem słowem, Marcin ani w połowie nie jest tym człowiekiem, co dawniej. Gospodarstwem całem zawiaduje Magdalena. Może być jeszcze szczęśliwym, że posiada tą dziewczynę, a Kaśka Drobikówna znalazła się tam także. Mówi, że potrzebną tam jest ze względu na niemowlę, które po Teresie pozostało. Magdalena jednak kłóci się jednak dzień za dniem z Kaśką i w żaden sposób nie mogą się zgodzić ze sobą co do prowadzenia gospodarstwa.

— A Marcin! — spytała nagle Agnieszka, wpatrzywszy się w lekarza.

Tenże uśmiechnął się i odpowiedział:

— Tak, Marcin, toć to właśnie jest winą, że on nie jest więcej Marcinem dawniejszym! Powiedziałem ci już, że on mało troszczy o kobiety. Chodzi przygnębiony, mnie się zdaje, że on nawet nie wie, kto do zagrody wchodzi, i kto z niej wychodzi!

Boleść wyryła się przy tem odkryciu na obliczu Agnieszki i z trudnością tylko udało jej się wstrzymać łzę, która jej się gwałtem cisnęła do oczu. Lekarz zabrał się znowu do ołówka, tak że obaj przez chwilę siedzieli w milczeniu obok siebie. W końcu rzekła Agnieszka niepewnym głosem:

— Ależ panie doktorze, cóż na to poradzić? Toć pan, panie doktorze, najlepiej potrafisz wyleczyć Marcina z smutku...

— Hm! może tak a może i nie! — odparł lekarz. — Toć ja już z nim rozmawiałem. Nawoływałem go do rozsądku, a wiesz, co mi na to odpowiedział... Ty przeczuwasz to z pewnością, nieprawda, ponieważ się tak rumienisz. Po długiem ociąganiu się powiedział mi, że gdyby spełniło się życzenie nieboszczki żony jego, to być może, że życie uśmiechałoby mu się więcej.

— A czyż życzenie gospodyni nie może się spełnić? — pytała Agnieszka z ciekawością.

— Hm! z tem znowu jest taka sprawa... — odpowiedział lekarz — Marcin pragnąłby tego, tylko, że to życzenie nie zależy od niego, jeno od ciebie...

Agnieszka stała się coraz niespokojniejszą, słychać było można jej gwałtowne serca bicie, a ciche jej wzruszenie ujawniało się najlepiej w słowach:

— Odemnie? Panie doktorze, powiedz mi pan, dlaczego?

— Nieboszczka życzyła sobie, ażebyś udała się z powrotem do zagrody — rzekł w końcu lekarz; — masz się zająć dzieckiem, ale gospodarz czuje, że ty tego nie będziesz chciała uczynić.

Długie milczenie zapanowało po tych słowach.

Agnieszka obie ręce przycisnęła do serca bijącego i długo wstrzymywana łza stoczyła się po jej policzkach. Staczała wielką, ciężką walkę z samą sobą; lecz w końcu podniosła głowę i wyrzekła drżącym głosem:

— Panie doktorze, ja nie mogę, ja nie chcę pójść więcej do zagrody! Marcin odzyska z czasem spokój i stare siły!

Lekarz wpatrzył się z zdumieniem w Agnieszkę i rzekł, potrząsając głową:

— Agnieszko! nie wypowiadaj za szybko twego postanowienia! Przyrzekłem Marcinowi, że będę z tobą o całej sprawie rozmawiał... Słuchaj, Agnieszko, mnie się zdaje, że ja w twem serce potrafię czytać... mogłabyś znaleźć teraz dobrobyt i szczęście...

— Jestem teraz szczęśliwą i zadowoloną, panie doktorze — odparła Agnieszka. — Coby zaś powiedzieli ludzie we wsi, gdybym ja powróciła znowu do zagrody. Nie, nie, ja nie mogę... ja nie wymagam innego szczęścia... ja..., ach Boże, niechże mnie pan doktor oszczędzi z dalszą rozmową o tej sprawie.

— Dobrze, w obecnej chwili! — odrzekł spokojnie lekarz — idź i rozważ sobie wszystko, radź się twego serca a nie czyń niczego, coby się sprzeciwiało uczuciom twym!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota 8 sierpnia	Św. Cyrjaka, męcz. Św. Marjana, męczennika. Św. Emiljana, biskupa. Św. Sewera, kapłana.

*

Kalendarz słowiański: Niezamyśl.

Jutro, niedziela 9 sierpnia: Św. Romana, żołnierza. Św. Sekundjana, męczennika. Św. Juljana, męczennika.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4,29;	o godz. 19,41.
Księżyca	o godz. 22,47;	o godz. 15,50.

*

W Rzymie uroczystość **św. męczenników Cyrjaka, Larga i Smaragda z 20 towarzyszami,** którzy cierpieli w prześladowaniu Dyoklecjana i Maksymjana w dniu 16 marca 309 roku. Święte ciała ich pogrzebane zostały najpierw przez kapłana imieniem Jan przy drodze Salaryjskiej; później kazał je św. Marceli, papież, przenieść tego samego dnia do włości Lucyny przy Via Ostiensis; wreszcie sprowadzono je do miasta i umieszczono w diakonji Santa Maria w Via Lata.

W Anazarbus w Cylicji pamiątka sędziwego **św. Marjana,** bitego za Dyoklecjana na rozkaz prezesa Lyzjasa dyscyplinami, powieszonego na palu, dręczonego i porzuconego wreszcie dzikim zwierzętom.

W Cycikus nad Hellespontem pamiątka **św. Emiljana biskupa,** który dla czci obrazów wiele wycierpiał od cesarza Leona i wreszcie zakończył życie na wygnaniu.

W Vienne we Francji uroczystość **św. Sewera, kapłana i wyznawcy,** przybyłego tamdotąd z odległych Indji, aby głosić Ewangelję i pozyskać w okolicy miasta tego naukami i cudami swemi wielką liczbę pogan.

*

— Godziny nadliczbowe mogą być zapłacone w formie 13 pensji. W skardze pewnego pracownika firmy prywatnej sąd najwyższy orzekł, że zapłata za pracę w godzinach nadliczbowych może być uskuteczniona w formie 13-ej pensji, byleby w sumie nie była niższa od wynagrodzenia, należnego na zasadzie art. 16 ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Artykuł ten przewiduje, że wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych wynosić winno o 50 proc. więcej od wynagrodzenia za normalną godzinę pracy.

— Redukcja sierpniowa dotknęła 6 tysięcy pracowników. Według obliczeń jednej z agencyj prasowych liczba wypowiedzeń w urzędach państwowych do dnia 1 sierpnia wyniosła 6 000 osób. Redukcje dotknęły głównie urzędników kontraktowych i prowizorycznych.

— Służące otrzymają specjalne legitymacje służbowe. W najbliższym czasie ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpi do rozpatrywania projektu w sprawie zaopatrzenia służby domowej na terenie całego państwa w specjalne książeczki służbowe. Książeczki te będą zawierały, po za danemi personalnemi, cały przebieg służby, opinje pracodawców itd. itd.

Wprowadzenie tych książeczek ma bardzo wielkie znaczenie dla wszystkich zatrudniających w swych domach służące. **Charakter pracy służącej jest zgoła inny, aniżeli jakiegokolwiek pracownika.** W danym wypadku przyjmuje się do domu **zupełnie nieznanego człowieka,** do którego trudno odrazu nabrać zaufania. O ile jednak książeczka służby zawierać będzie dobre opinje, pracodawcy chętnie będą darzyć swą służbę zaufaniem, co ma dla niej bardzo duże znaczenie.

Książeczki te będą pozatem udogodnieniem dla samych służących. Zmieniając w przeciągu szeregu lat miejsce pracy, każda z nich otrzymuje świadectwo. W razie jednak zgubienia tych świadectw lub ich zniszczenia, znajdują się one w przykrej sytuacji, nie mogąc wykazać się przebiegiem swej służby. Z chwilą ,gdy opinje wpisywane będą do książeczek służby możliwości zagubienia lub zniszczenia świadectw, przestaną istnieć.

Inowacja ta wprowadzona ma być w ciągu najbliższych miesięcy.

— Rejestracja rocznika 1913. W najbliższym czasie ma się ukazać rozporządzenie w sprawie tegorocznej rejestracji rocznika 1913. Wobec tego, że w latach ubiegłych wiele osób zgłaszało się do rejestracji nie posiadając przytem żadnych dokumentów, zwracamy uwagę na konieczność przygotowania takich dokumentów zawczasu.

— Stan zbiorów w Polsce. Na podstawie sprawozdania korespondentów rolnych Główny Urząd Statystyczny stwierdza, że jakkolwiek dotychczas jeszcze nie ukończono obliczeń przypuszczalnego zbioru zboża, jednakże na podstawie stanu zasiewów stwierdzić można, że zbiór pszenicy zapowiada się równy zeszłorocznemu, a zbiór żyta będzie gorszy od zeszłorocznego, natomiast jęczmienia, a zwłaszcza owsa lepszy.

Dokonany pierwszy pokos siana odbył się wszędzie w warunkach pomyślnych, natomiast wskutek trwającej suszy istnieją obawy co do wyników drugiego pokosu.

— Pożary lasów. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik do wojewodów w sprawie zapobiegania pożarom w lasach państwowych. Ministerstwo wyjaśnia w okólniku, że akcja ratownicza na terenie lasów państwowych musi być prowadzona zgodnie z przepisami, wydanemi specjalnie przez ministerstwo rolnictwa. Przepisy te objęte są „instrukcją służbową dla leśniczych lasów państwowych", oraz instrukcją dla gajowych.

Kierownictwo akcją ratunkową w razie pożaru spoczywa w rękach funkcjonarjuszów leśnych, jednak władze administracji ogólnej i policja państwowa obowiązane są do jak najściślejszego współdziałania z administracją lasów.

Listy naszych Czytelników.

Grupa teatralne im. J. Słowackiego.

Roździeń-Szopienice w Katowickiem. W poniedziałek, dnia 3 sierpnia rb. o godzinie 19 odbyło się nadzwyczajne zebranie miesięczne powyższej grupy na sali p. Augustyna Botora w Roździeniu, na którem pomiędzy in. przyjęty został statut sekcji jako Związku Teatrów Ludowych Amatorskich na Śląsku, wydany rozporządzeniem Woj. Śl. Na dalszych członków honorowych przyjęto pp. inspektora gminy p. Kleinerta, starszego sekr. p. Sznapkę, kierownika biur p. Edwarda Rohta oraz Henryka Moika właściciela składu siodlarskiego. Dalej przystąpiono do rozdania ról do sztuki p. t. „Chata za wisą", która odegrana będzie w dniu 20 września rb. Zawarto również umowę pomiędzy chórem kopalnianym Nikiszowiec, celem odegrania temuż sztuki p. t. „Sursum Corda" w dniu 1 listopada w Janowie na sali p. Sauera. Pod koniec omawiano sprawę wycieczki, którą grupa urządza w dniu 15 i 16 bm. do Ojcowa. Poczem przewodniczący o godz. 10 zamknął zebranie hasłem „Cześć sztuce".

Pierwsza rocznica poświęcenia sztandaru Związku Hallerczyków.

Rybnik. W żywej pamięci jest nam dzień, w którym w ubiegłym roku odbyła się w mieście naszem piękna i imponująca uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Hallerczyków, kiedy miasto nasze gościło u siebie setki żołnierzy Armji Błękitnej, który walnie przyczynili się do oswobodzenia i wyzwolenia ziemi naszych praojców z pod jarzma zaborców. Błękitny żołnierz, zgrupowany w Związku Hallerczyków nie uważa wcale swej misji za skończoną. Dalej pracuje obecnie na wyzwolonej glebie i czuwa... Czeka na lepsze jutro, pewny, że ono zbliża się do nas coraz więcej. Tutejsza placówka Związku Hallerczyków, biorąc pod uwagę trudne czasy, które przeżywamy, odstąpiła w roku obecnym od urządzenia większej imprezy z okazji pierwszej rocznicy poświęcenia sztandaru. Ogranicza się do skromnego obchodu, biorąc udział w niedzielę, dnia 9 sierpnia, rano o godz. 9-ej w uroczystej Mszy św. w kościele OO. Franciszkanów. Po nabożeństwie odbędzie się w Hotelu Polskim uroczyste zebranie. Uprasza się wszystk. organizacje o wzięcie udziału w Mszy św., jakoteż w zebraniu uroczystem z sztandarami. Po południu odbędzie się na „Stadjonie Ruda" strzelanie o nagrody z wiatrówek.

Wprowadzenie nowego proboszcza.

Repty Stare w Tarnogórskiem. Od przeszło trzech miesięcy zawiadowcą parafji repteńskiej był ks. Matejczyk, — dawniejszy proboszcz w Skrzyszowie, pow. rybnickiego. W okresie tych trzech miesięcy ks. Matejczyk zdobył sobie zaufanie parafjan do tego stopnia, że cała parafja oświadczyła się, by pozostał następcą przeniesionego na własne życzenie do Lysek dotychczasowego ks. proboszcza Pawelkego. Jokateż władza duchowna przychyliła się do życzeń parafjan i w ubiegłą niedzielę odbyło się wprowadzenie nowego proboszcza przez dziekana tarnogórskiego, ks. prałata Lewka. Uroczystość miała przebieg bardzo wspaniały. Nowy ks. proboszcz jest rodem z Radzionkowa a zatem z naszych okolic, to też niewątpliwie będzie mógł, znając nasze stosunki na wylot, zadowolić wszystkich parafjan.

Oszukańcze instytucje pożyczkowe.

Podejrzane firmy zagraniczne żerują na społeczeństwie polskiem.

Od pewnego czasu poczęły niektóre bardzo podejrzane firmy holenderskie występujące pod nazwami banków, towarzystw ubezpieczeniowych i t. p., rozwijać za pośrednictwem swych agentów mieszkających **w Berlinie** szeroką akcję mającą rzekomo na celu ułatwienie uzyskania kredytów opartych na zabezpieczeniu hipotecznem.

Na czoło tych ciemnych instytucyj finansowych wysuwa się firma: Niederländische Boden-Credit-Bank, występująca również pod nazwami Vereinigte Beleggings en Hypotheken-Bank, Hypotheken u. Assurantie Centrale oraz N. V. Holländische Deutsche Kredit- und Handelsbank, mająca swą siedzibę w Amsterdamie przy Prinzengracht 6, a filję w Berlinie, przy Friedrichstr. 166. Jak Konsulat Generalny z wiarogodnych źródeł poinformowano, jest to impreza oszukańcza, nie rozporządzająca żadnemi zasobami finansowemi, przed którą należy ostrzec firmy polskie.

Ponieważ ofiarowywane przez tę firmę warunki kredytu są bardzo korzystne, znajduje ona w Polsce wiele chętnych reflektantów, którzy nie zasięgnąwszy wywiadu, przekazują tej oszukańczej instytucji poważne zaliczki, tytułem kosztów zbadania nieruchomości klienta przez specjalnie w tym celu do Polski wysłanego rzeczoznawcę.

Rzeczoznawcą filji berlińskiej jest niejaki Curt Dressler, inżynier budowniczy z Berlin-Pankow, Parkstr. 12, pośrednikiem zaś Kurt Paetzold, mieszkający w Berlinie przy ul. Blücherstr. 42, który znowu utrzymuje bliższe stosunki z kilku osobnikami niewyraźnego autoramentu, zamieszkującymi w Polsce. Obydwaj wyżej wymienieni posiadają jaknajgorszą opinję i działalność ich kończy się jedynie na pobraniu zaliczki na koszty zebrania informacyj o poszukującym pożyczki i rozmaite czynności notarjalne.

W tym stanie rzeczy Konsulat Generalny prosi o ostrzeżenie instytucyj i firm polskich przed nawiązywaniem jakichkolwiek stosunków z tą firmą. Zważywszy, że tego rodzaju podejrzanych firm istnieje na tutejszym terenie znaczna ilość, jest bezwzględnie wskazanem, by w wypadku podobnych ofert kredytowych, przedstawianych przez zupełnie nieznane firmy, zawsze przeprowadzić wywiad za pośrednictwem wywiadowni handlowej (np. Schimmelpfeng).

Województwo śląskie.

*** Redukcje w administracji państwowej na Śląsku.** Ostatni numer gazety urzędowej województwa śląskiego przynosi zwolnienie ze służby około 30 wyższych i niższych urzędników. Między in. dekrety emerytalne otrzymali radcowie wojewódzcy: Marjan Grandowski, Eugeniusz Paudisch, Adam Zalewski i Aleksy Troska. Jest to pierwsza transza redukcji w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim.

Z Katowickiego

Powrót prezesa dyrekcji poczty Kozubka.

Katowice. Dyrekcja poczt i telegrafów w Katowicach donosi: prezes dyrekcji poczt i telegrafów w Katowicach inż. Kozubek powrócił z urlopu i objął z dniem 1 sierpnia br. urzędowanie.

Związek bezrobotnych pracowników umysłowych.

Katowice. Odbyło się tu organizacyjne zebranie **związku bezrobotnych pracowników umysłowych.** Po uchwaleniu statutu, dokonano wyboru zarządu. Prezesem wybrany został inż. Rychter, sekretarzem Kalkowski, skarbnikiem Słodczyk.

Na cele społeczne nic nie daje!

Katowice. Przy niedzielniejszej zbiórce na rzecz bezrobotnych dwie urzędniczki magistrackie, którym powierzono zbieranie datków, zwróciły się także między in. do p. Biniszkiewicza z prośbą o mały datek na ten cel. P. B. odpowiedział szorstko, że na cele społeczne nic nie daje. Nasi bezrobotni powinni to sobie spamiętać, gdy p. B. będzie apelował do nich niejednokrotnie jeszcze, np. przy wyborach do ciał ustawodawczych i przypomnieć mu, że tak jak on na cele społeczne nic nie daje, tak też nie może żądać od społeczeństwa poparcia.

Samobójstwo służącej.

Katowice. Pracująca w Katowicach przy ul. Zabrskiej u Elżbiety Schebach służąca Cecylja Wowro popełniła onegdaj samobójstwo przez powieszenie. Nieszczęśliwa uwiązała sznur na haku od huśtawki i powiesiła się na nim. Stwierdzono, że W. już od maja nosiła się z zamiarem samobójstwa.

Bójka między robotnikami budowlanymi.

Katowice. Na budowli przy ul. Mikołowskiej przyszło do bójki między zatrudnionymi tam robotnikami. Niejaki Jan Brandyk z Małej Dąbrówki uderzył siekierą w głowę Franciszka Rysza z Katowic. Rysz przybył w stanie pijanym na miejsce budowy i przeszkadzał drugim robotnikom w pracy.

Student — złodziej i samobójca.

Katowice. W ubiegłym miesiącu dokonano włamania do mieszkania dr. Stefana Mireckiego o czem pisaliśmy swego czasu. W toku dochodzeń okazało się, że włamania dokonał przebywający czasowo w Katowicach student wyższej szkoły handlowej niejaki Jeż z Krakowa. Jeż zbiegł i dopiero teraz natrafiono na jego ślad. Jeż usiłował popełnić samobójstwo w kolonji akademickiej w Płowni pod Krakowem i zranił się dość poważnie. Przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja dała niespodziewane rezultaty. W kanapie znaleziono ukryte 1770 zł., a 400 zł. były ukryte w rowerze który został kupiony za skradzione pieniądze. Znaleziono pozatem 27 dolarów, które również pochodzą z kradzieży. Znalezione pieniądze oddano z powrotem dr. Mireckiemu. Jak stwierdzono, skradzioną biżuterję Jeż wrzucił do stawu w Katowicach-Zawodziu.

Otwarcie prowizorycznego koryta Rawy.

Katowice. Dnia 10 bm. nastąpi otwarcie tymczasowego, prowizorycznego koryta Rawy pod ul. Zamkową. W międzyczasie uregulowane ma być stare koryto Rawy.

Sprawa obniżki podatku kinowego.

Mysłowice w Katowickiem. Magistrat m. Mysłowic zgodził się na obniżkę podatku od biletów z 20 na 15 procent. Zachodzi obecnie pytanie, czy rada miejska zgodzi się na tę obniżkę.

Strażnik celny zastrzelił złodzieja.

Michałkowice w Katowickiem. W środę w nocy podczas patrolowania na hałdzie kopalni „Maks" w Michałkowicach, jeden z funkcjonarjuszy straży granicznej napotkał większą grupę ludzi z pakunkami na plecach. Przypuszczając że są to przemytnicy, celnik chciał ich zatrzymać. Wówczas ci obrzucili go kamieniami i okaleczyli. Wobec groźnego stanowiska nieznajomych celnik dobył rewolweru i strzelił, kładąc jednego z napastników trupem. Zabitym okazał się Teofil Korka z Siemianowic. Wspólnicy jego zbiegli. W porzuconych przez złodziei workach znaleziono kartofle, pochodzące z kradzieży.

Z Swiętochłowickiego

Zjazd Związku cechów piekarskich.

Świętochłowice. W dniu 9 bm. odbędzie się w Świętochłowicach walny zjazd delegatów górnośląskiego Związku cechów piekarskich.

Zapoczątkowanie akcji przeciwalkoholowej.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Celem zapoczątkowania w Nowym Bytomiu akcji przeciwalkoholowej przez założenie Kat. Koła Abstynentów wygłosi prezes okręgowy ks. radca Czempiel z Hajduk w niedzielę, dnia 9 sierpnia rb. na nabożeństwie o godz. 9,45 kazanie. Po południu o godz. 4-ej odbędzie się w szkółce zebranie propagandowe, na którem zostanie założone Kat. Koło Abstynentów. Referat wygłosi p. Słowiński, członek zarządu okręgowego. Zaprasza się na to zebranie wszystkich miłośników trzeźwości, gdyż akcja przeciwalkoholowa w obecnych czasach jest nader aktualną.

Z Pszczyńskiego

Śmiertelny wypadek.

Mikołów w Pszczyńskiem. Onegdaj na szosie pod Mikołowem zdarzył się tragiczny wypadek. Strzelec 73 p. p. Józef Rzepka wracał z urlopu do Katowic rowerem, który przyczepił linką do samochodu ciężarowego. Pod Mikołowem linka pękła i Rzepka wywrócił się, wpadając pod koła nadjeżdżającego samochodu osobowego. Nieszczęśliwy doznał pęknięcia czaszki i złamania kręgosłupu. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Fatalna szosa.

Mikołów w Pszczyńskiem. Szosa pod Mikołowem jest w ostatnich czasach miejscem licznych nieszczęśliwych wypadków. W ubiegłą środę szosą tą jechał z Katowic do Wisły motocyklem student politechniki warszawskiej Horoch, któremu towarzyszyła na przyczepce jego znajoma Zofja Wandałowska. Pod Mikołowem najechał na motocykl pewien samochód osobowy. Horoch i jego towarzyszka odnieśli lekkie obrażenia cielesne.

Śmiertelne potknięcie.

Frydek w Pszczyńskiem. Wdowa Anna Laskowa, zamieszkała w Frydku, wyszła do chlewa w celu napojenia zwierząt. Przytem L. potknęła się tak nieszczęśliwie, że upadła i doznała złamania kręgosłupa. Nieszczęśliwa skonała na miejscu.

Z Rybnickiego

Wypadek podczas wyścigów kolarskich.

Rybnik. Podczas wyścigów kolarskich przy ul. Piłsudskiego rowerzysta Jan Dzierżawa z Rybnika wjechał w tłum, wychodzący w tym czasie z kościoła. Kolarz najechał na 11-letnią Elfrydę Jezównę, która doznała poważnych okaleczeń głowy, rąk i nóg. Ranną Jeżównę przewiozło pogotowie do szpitala.

Działalność kuchni ludowych.

Rybnik. Od ubiegłej soboty czynna jest w Rybniku druga kuchnia dla bezrobotnych, która mieści się w szkole na Smolnej. Kuchnia ta wydaje obecnie dziennie około 200 obiadów, kuchnia w szkole I zaś wydawa około 400 obiadów. Frekwencja kuchni od czasu, kiedy roztoczył nad niemi opiekę Komitet niesienia pomocy bezrobotnym, wzrosła o przeszło 400 osób.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Do mieszkania wdowy Marjanny Olesiowej przy ul. Wielkiej Błotnicy w **Bytomiu**, w tych dniach wieczorem zaczęło się dobijać dwóch pijaków. W mieszkaniu znajdowała się tylko 20-letnia córka wdowy, która w obawie przed napastnikami otworzyła okno w kuchni i wyskoczyła z pierwszego piętra na podwórze, doznając poważnych okaleczeń. Przywołana na pomoc policja aresztowała awanturników, a potłuczoną dziewczynę odstawiono do szpitala miejskiego.

*

Pożałowania godny wypadek zdarzył się w **Ptakowicach**. Niejaki Wilhelm M. przebywał u swego brata rolnika i pomagał w gospodarstwie. Pewnego dnia znikł bez śladu. Zaczęto go szukać i znaleziono go nieżywego w studni. Dotychczas pozostaje tajemnicą, jakim sposobem M. mógł wpaść do studni i znaleźć w niej śmierć, zwłaszcza, że wody było w niej tylko na metr.

*

Po sprzeczce z pewnym mężczyzną rzuciła się z okna swego mieszkania pewna młoda dziewczyna, która odniosła wstrząsu mózgu oraz złamania kilku żeber.

*

W stawie przy szybie „Pielera" w **Rokitnicy** utonął robotnik Roman Osmanda, zatrudniony na kopalni „Życzenie Jadwigi".

Z Gliwickiego.

Piętnastoletnia Sł. z **Gliwic** wyszła z domu, by się wykąpać. Za nią pobiegł jej kilkoletni braciszek. Podczas gdy siostra pływała, chłopak wszedł do basynu i utopił się. Gdy zauważono brak dziecka, zaczęto go poszukiwać, atoli wydobyto już tylko zimne zwłoki. Niechaj ten wypadek będzie przestrogą dla wszystkich dorosłych, by nie brali ze sobą małych dzieci do kąpieli na głębszych wodach.

*

Na szosie w okolicy **Łabęd** najechał motocykl na wózek ręczny, przyczem runął na ziemię masarczyk Smołka, siedzący w przyczepce motocyklu. Sm. doznał złamania czaszki oraz ciężkie okaleczenia rąk. Odstawiono go do szpitala miejskiego w Gliwicach, lecz jest bardzo mało nadziei utrzymania go przy życiu.

Z Raciborskiego.

Na szosie z **Łubowic do Brzeźnicy** wjechał samochód osobowy do rowu przydrożnego i wywrócił się. Z jadących w samochodzie tym 4-ch osób odniosły trzy — na szczęście — lżejsze okaleczenia, podczas gdy czwartej nic się nie stało. Okaleczonych odstawiło pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego w Raciborzu.

Z Kozielskiego.

Trojga dzieci od 6 do 10 lat bawiło się w dole piaskowym gminy **Większyce koło Koźla**. W pewnej chwili obsunęła się ziemia, zasypując 7-letniego syna i 6-letnią córkę stróża gminnego Szczęsnego. Chłopczykowi po dłuższych wysiłkach udało się wydostać o własnych siłach, zaś dziewczynka udusiła się nim jeszcze nadeszła pomoc. — Wypadek ten niech będzie nauką dla rodziców że doły piaskowe nie są odpowiedniem miejscem zabawy dla dzieci.

Z Opolskiego.

Kradzieże polne są w tym roku niezmiernie liczne w całym powiecie opolskim. Bardzo często powtarzają się na polach chłopskich w **Żelaźnie i Sławicach**. W tych dniach z pola pewnego rolnika sprzątnięto niemniej jak ¾ morgi kartofli. Nie dość na tem. Jednej ostatniej nocy na polach zjawił się nawet samochód ciężarowy, co nie uszło jednak uwagi mieszkańców wsi. Powiadomiono o tem policję w Opolu, która zjawiła się natychmiast. Właśnie złodzieje byli zajęci swym łupem, gdy oddział policji pod chodził do nich. Niestety amatorzy cudzej własności zauważyli urzędników i rzucili się do ucieczki, zostawiając na miejscu samochód, rower i różne drobne rzeczy. Rzecz jasna, że teraz już nie będzie trudno odnaleźć sprawców kradzieży polnych.

Z Prudnickiego.

W majątku hrabiego Oppersdorffa w **Rozkochowie pod Głogówkiem**, chciał 18-letni syn jednego z fornali wyprowadzić z chlewa na podwórze trzyletniego buhaja. Podrażnione zwierzę porwało młodzieńca na rogi i przygniotło go do kamiennego żłobu. Na krzyk nieszczęśliwego zbiegli się robotnicy dworscy i z trudem wyrwali ciężko pokaleczonego z pod rogów rozszalałego buhaja. Chłopca odstawiono do szpitala w Głogówku.

Żołnierze przychodzą z pomocą bezrobotnym.

Rybnik. Komenda tutejszego garnizonu zawiadomiła Komitet niesienia pomocy bezrobotnym, że od zaraz wydawać będzie dla 20 bezrobotnych dziennie pół porcji obiadu żołnierskiego i kolacji. Szlachetny ten czyn tutejszego garnizonu zasługuje na szczególniejsze uznanie.

Posiedzenie rady miejskiej.

Rybnik. Przyszłe posiedzenie tutejszej rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek 10 sierpnia rb. o godz. 20 w sali posiedzeń w ratuszu. Porządek obrad obejmuje następujące punkty: sprzedaż parceli miejskiej przy ul. Marsz. Piłsudskiego, odstąpienie parceli pod transformator przy ul. Zebrzydowskiej, uchwalenie kredytów w wysokości 20 000 złotych na zatrudnienie bezrobotnych w miejskim urzędzie budowlanym i inne.

Z Lublinieckiego

Targ na bydło i konie.

Lubliniec. Przyszły targ na konie i bydło odbędzie się w Lublińcu we wtorek 11 sierpnia rb. Przy wejściu na plac spędu koło strzelnicy, przeprowadza się kontrolę dowodów co do zdrowotności i pochodzenia zwierząt. Każdy zatem, który sprowadza bydło na targ, winien zaopatrzyć się w podane świadectwa.

Z Bielskiego

Pożar w fabryce Rapaporta.

Bielsko. Dnia 5 bm. w godzinach wieczornych wybuchł pożar w fabrycznym składzie surowca Józefa Rapaporta w Bielsku przy ul. Sixta. Aczkolwiek straż pożarna przybyła na miejsce pożaru niezwłocznie, cały skład wraz z nagromadzonemi materjałami spłonął doszczętnie. W sprawie przyczyny pożaru policja prowadzi dochodzenia. Szkody wynoszą około 45 tys. zł.

Samobójstwo.

Bielsko. Wczoraj nad ranem w Bystrej powiatu bielskiego powiesił się na szyldzie sklepowym 57-letni robotnik Michał Kaiser.

Okradziony podczas wsiadania do pociągu.

Biała w Bielskiem. Restauratorowi Janowi Schubertowi z Białej w chwili wsiadania do pociągu w Bystrej nieznajomy sprawca wyciągnął portfel zawierający 2500 zł. Dochodzenia prowadzi miejscowy posterunek policji.

Zajście na zabawie strażackiej.

Wilkowice w Bielskiem. Posterunek policji w Wilkowicach został zawiadomiony w czasie zabawy straży pożarnej w tej miejscowości, że jeden z uczestników zabawy, Adolf Kwaśny ma przy sobie rewolwer. Kiedy policja przybyła na miejsce celem przeprowadzenia osobistej rewizji, z tłumu padł strzał, raniąc jednego z policjantów w rękę. K. w zamieszaniu zdołał zbiec.

Z Cieszyńskiego

Samobójstwo hulaki.

Łączka w Cieszyńskiem. Utopił się w studni rolnik Jan Szczypka z Łączki. Szczypka był nałogowym pijakiem. Przetrwonił cały majątek a następnie zaciągnął szereg długów, co popchnęło go do samobójstwa.

Z całej Polski.

Wycieczka Angielek do Polski.

Warszawa. Do Warszawy przybyła wycieczka 30-tu angielek, które przyjechały do Polski w celach krajoznawczych. Wycieczka, składająca się przeważnie z nauczycielek, uda się z Warszawy do Zakopanego.

Aresztowanie oszustów kolejowych.

Łódź. W związku z wykryciem afery fałszerskiej biletami kolejowemi aresztowano kilka osób. Prokurator Mandecki, kierujący śledztwem, wydał zarządzenie opieczętowania biura „Orbis" przy ul. Andrzeja nr. 5 i aresztowania kierownika łódzkiego oddziału tej instytucji p. Schirmera. W godzinach wieczornych Schirmer był poddany badaniu.

Schwytanie napastnika na wóz pocztowy.

Lwów. „Gazeta Poranna" donosi, że dochodzenia policyjne w sprawie napadu na ambulans pocztowy pod Bircza, które doprowadziły do ujęcia w drugim dniu po dokonaniu rabunku jednego ze sprawców trwają w dalszym ciągu. Ujęty sprawca początkowo nie chciał podać nazwisk swych towarzyszy ani szczegółów napadu. Dopiero w dalszym ciągu przesłuchania podał nazwiska uczestników napadu oraz opisał szczegółowo rolę każdego. Określił on dokładnie osobę organizatora zamachu, który zwerbował go do tej roboty twierdząc, że pieniądze z rabunku pójdą na cele Ukraińskiej Organizacji Wojskowej. Dalsi trzej uczestnicy napadu, łącznie z przywódcą, przebywają do tej pory w okolicznych lasach i ujęcie ich jest kwestją najbliższych godzin.

Strażacy zatruci przy pożarze.

Wilno. Przy głównej ulicy miasta wybuchł wielki pożar w gmachu, gdzie mieści się oddział P. K. O. Pożar ten powstał w piwnicy, należącej do wielkiego sklepu gastronomicznego Węcewicza. Ogień zauważono dopiero wówczas kiedy zaczął on się szerzyć z niezwykłą szybkością, ogarniając częściowo położony nad piwnicą sklep. Naskutek wysokiej temperatury, jaka wytworzyła się w piwnicy, z wielkim trzaskiem pękały butelki z alkoholem. Prawdopodobnie palące się alkohole w połączeniu z innemi materjałami zaczęły wydawać gazy trujące, wskutek których 4-ch strażaków straży pożarnej zostało zatrutych. Dwóch z nich przewieziono do szpitala, a dwóch pozostałych przywróciło do przytomności pogotowie ratunkowe. Straty pożaru sięgają 150 000 zł.

Burze nad Wilnem.

Wilno. Nad miastem przeszła burza, połącz. z gromami i straszną ulewą. Niżej położone ulice zostały zalane wodą. Ruch na nich został całkowicie wstrzymany. W kilku miejscach wzywano straż pożarną w celu ratowania zalanych suteren. Pozatem grom zabił 7-letniego chłopca.

Aresztowanie oszusta.

Wilno. W Olkienikach zatrzymano oszusta Piotra Bechtera, poszukiwanego oddawna przez władze śledcze. Bechter popełnił cały szereg oszustw, z których najgłośniejszem było oszustwo z włościańską spółdzielnią pożyczk.-oszczędnościową. Jeżdżąc po prowincji, Bechter wyłudzał wpisowe, obiecując udziałowcom, że otrzymają oni pożyczki długoterminowe. Oszusta udało się zdemaskować i osadzić w areszcie.

Szczęśliwy skok litewskiego lotnika.

Wilno. Mieszkańcy pasa granicznego w rejonie Zawias byli świadkami niezwykłego wypadku, a mianowicie: lecący w kierunku Zawias samolot w pewnym momencie został objęty kłębami dymu i zaczął spadać. W ostatniej chwili z płonącego aparatu wyskoczył jeden z lotników, który na spadochronie szczęśliwie wylądował w odległości zaledwie kilkudziesięciu metrów od linji granicznej po stronie litewskiej. Palący się zaś samolot wraz z drugim lotnikiem wpadł do jeziora Pokaliniszki. Z uzyskanych informacyj wynika, iż był to samolot obserwacyjny armji litewskiej, biorący udział w odbywających się obecnie ćwiczeniach wojskowych.

SPORT.

Występy Grazer A. C. na Śląsku.

Mistrzowska drużyna amatorska Austrji — Grazer A. C. w czasie swego tournée po Śląsku bawiła we wtorek 4 sierpnia oraz w środę 5 sierpnia w Lipinach, gdzie w pierwszym dniu rozegrała spotkanie z reprezentacją klasy „A" okręgu król.-huckiego, zwyciężając ją w stosunku 3:2 (1:1).

Naprzód Lipiny — Grazer A. C. 6:1 (1:1)

W następnym dniu spotkali się Austrjacy z leaderem Ligi Śląskiej, Naprzodem, przyczem ulegli mu w niespodziewanie wysokim stosunku 6:1. Do przerwy gra była wyrównana, jednak przy technicznej przewadze gości. Już w 2-giej minucie gry Reiter zdobywa pierwszy punkt dla swych barw. Po uzyskaniu tej bramki, Austracy zaczynają grać brutalnie, jednak sędzia p. Pötzok nie dopuszcza do gry niebezpiecznej, a to przez częste przerywanie gry rzutami wolnymi. W 33 m. udaje się Nastulli po minięciu obrony gości uzyskać wyrównujący punkt.

Po przerwie obraz gry zmienia się na korzyść Naprzodu, który w krótkich odstępach czasu zdobywa pięć bramek a to przez Nastulę (2) oraz Komora, Cuga i Stefana po jednej. Austrjacy zmęczeni tempem pierwszej połowy, nie umieli stawić skutecznego oporu świetnie grającej drużynie Naprzodu.

Dział handlowy.

Giełda zbożowa w Poznaniu
w dniu 6 sierpnia 1931 r.

Żyto nowe, zdrowe, suche 17,50—18,00. Pszenica nowa, zdrowa, sucha 18,75—19,75. Jęczmień przemiałowy 16,25—17,25. Owies nowy 19,00—20,00. Mąka żytnia 65 procent 31,50—32,50. Mąka pszenna 65 procent 33,00—35,00. Otręby żytnie 12,00—13,00. Otręby pszenne grube 13,50—14,50. Rzepak 26,00—27,00. Groch Wiktorja 26,00—29,00. Słoma prasowana 3,00—3,20. Siano luźne 6,00—6,50. Siano prasowane 6,70—6,90. Ogólne usposobienie spokojne.

Ceny za produkty rolne
z dnia 6 sierpnia 1931 r.

podane przez „Raiffeisen" hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Za 100 kg: żyto krajowe zł. 23,00—24,00. Pszenica krajowa zł. 24,00—25,00. Owies krajowy pastewny nowy zł. 27,00—28,00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48% zł. 28,00—29,00; makuch słonecznikowy 46% zł. 26,00—27,00; makuch lniany zł. 33,00—34,00; makuch rzepakowy zł. 25,00—26,00; otręby żytnie zł. 15,00—16,00; otręby pszenne zwykłe zł. 15,00—16,00; otręby pszenne średnio-grube zł. 15,60—16,00; słoma prasowana żytnia zł. 7,00; słoma prasowana pszenna zł. 7,00; słoma prasowana owsiana zł. 7,00. Usposobienie spokojne!

Nakładem firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcje odpowiada Franciszek Godula.

Zwalczanie pryszczycy na G. Śląsku.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza zarządzenie wojewody śląskiego w sprawie zwalczania pryszczycy na terenie województwa śląskiego.

Uwzględniając obecny stan zarazy pryszczycy w województwie śląskiem uchwalam zarządzenie z dn. 7 lipca 1931 r. L. Ad: 1239/100 (Gazeta Urzędowa Woj. Śl. Nr. 25 z dnia 25 lipca 1931 r.) i zarządzam na podstawie artykułu 2.16, 41 i 42 lit. a) rozporządzenia prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 29 sierpnia 1927 roku (Dz. U. . P. Nr. 77, poz. 673) i § 163 do 169 rozporządzenia ministra rolnictwa z dnia 9 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 37) w sprawie tępienia i szerzenia się zarazy co następuje:

§ 1. I. W celu stłumienia pryszczycy na terenie województwa śląskiego ustanawiam: a) okr. zapowietrzony, b) okr. zagrożony zarazą pryszczycy. II. Okręg zapowietrzony stanowią: **w powiecie pszczyńskim:** gminy Paniowy. III. W wyżej wymienionym okręgu zabrania się: wyprowadzenia (wywożenia, wnoszenia, wprowadzenia, wwożenia, wnoszenia, przeprowadzenia, przewożenia, przenoszenia) zwierząt racicowych t. j. bydła rogatego, owiec, kóz i świń. Mleko wolno wywozić (wynosić) z okręgu zapowietrzonego pryszczycą dopiero po dostatecznem wyjałowieniu. IV. Na granicy okręgu zapowietrzonego przy drogach publicznych, przejazdach i przejściach należy umieścić w miejscach widocznych tablice z wyraźnym napisem: **„Pryczczyca okręg zapowietrzony wyprowadzanie, wprowadzanie (wypędzanie wwożenie) i przeprowadzanie zwierząt racicowych zakazane".**— Drogi prowadzące i przechodzące wzdłuż granicy okręgu zapowietrzonego winny być zamknięte dla przeprowadzenia zwierząt racicowych. V. Okręg zagrożony zarazą pryszczycy obejmuje: 1) **w powiecie pszczyńskim:** gminy Borowa Wieś, Mokre, Panewnik, Śmiłowice i St. Kuźnica, 2) **w powiecie rybnickim:** gminy Bujaków, Chudów i Paniówk VI. Z okręgu objętego zarazą pryszczycy nie wolno wyprowadzać, wywozić (wynosić) żadnych zwierząt racicowych. VII. W obrębie okręgu zapowietrzonego i zagrożonego pryszczycą zakazane jest: a) odbywanie targów na zwierzęta racicowe oraz wszelkich spędów zwierząt, jak: pokazy, wystawy i t. d. b) prowadzenie handlu domokrążnego zwierzętami racicowemi, c) oddawanie mleka niedostatecznie wyjałowionego z mleczarni, otrzymujących mleko z różnych gospodarstw lo zagród, w których znajdują się zwierzęta racicowe tudzież oddawanie mleczarni naczyń niedoczyszczonych i niedokażonych; d) używanie zwierząt racicowych do robót polnych bez pozwolenia właściwego starosty.

§ 2. **Zarządzenie ogólne.** W okręgach zapowietrzonym i zagrożonym pryszczycą zarządzam aż do odwołania co następuje: Osobom mającym wskutek swego zatrudnienia styczność ze zwierzętami, zwłokami zwierząt lub surowcami zwierzęcego pochodzenia (grabarze, oprawcy, misiarze, handlarze zwierząt, rzeźnie i t. p.) zbraniam wstępu w miejscowościach zapowietrzonych i zagrożonych pryszczycą do cudzych stajen, obór, chlewów, zagród i na cudze pastwiska. Oprawców wolno dopuścić do zagród w miejscowościach tych jedynie, jeżeli wykonanie ich obowiązku tego wymaga. Misiarze mogą wykonywać swój zawód tylko za poprzedniem zgłoszeniem się u naczelnika gminy i jedynie w miejscowościach wolnych od chorób zaraźliwych, przenoszących się na dotyczący gatunek zwierząt.

§ 3. **Postanowienia karne.** Przekroczenie tego zarządzenia, które wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Gazecie Urzędowej Wojew. Śl., karane będzie według przepisów rozdziału VI rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej z dniem 22 sierpnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 675).

Nadesłane.

Hajduki Wielkie. W dniu 6 sierpnia obchodził 50-lecie swoich urodzin p. Jacek Grabowski z Hajduk Wielkich. Z tego powodu składają życzenia wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego w jak najdłuższe lata

żona i dzieci.

(Pan Grabowski jest długoletnim czytelnikiem „Katolika". Redakcja przyłącza się do życzeń).

Król. Huta. W niedzielę, dnia 9 sierpnia 1931 roku obchodzi nasz ojciec i kolporter pan Augustyn Sarnes swoje 50-lecie urodzin. Z tej okazji życzą szczęścia, zdrowia i jak najdłuższego życia

życzliwi synowie, córki i zięć.

Msza św. na intencję Jubilata odbędzie się dnia 9 sierpnia 1931 r. o godz. 8.00 rano w kościele św. Barbary w Król. Hucie. (Do życzeń przyłącza się redakcja „Katolika". Jubilat jest działaczem od długich lat oraz kolporterem naszych gazet).

Sprawy towarzystw.

Załęże. Zebranie miesięczne Tow. Śpiewu „Halka" Załęże, odbędzie się w niedzielę dnia 9 sierpnia 1931 r. o godz. 16 w lokalu p. Kobica w Załężu przy ul. Wojciechowskiego 41. Uprasza się członków o pewne i punktualne przybycie. Sympatycy mile widziani.

Program radjowy.

Niedziela 9 sierpnia 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 9.30 Transmisja 10-tego jubileuszowego zjazdu Legjonistów w Tarnowie: a)msza polowa, b) uroczysta akademja. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert popularny. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Koncert muzyki polskiej. 13.40 Skrzynka pocztowa. 14.00 Muzyka. 14.10 „Jadowite kolce". 14.25 Muzyka. 14.35 Skrzynka pocztowa. 14.50 Muzyka. 15.00 „Wrażenia z Czechosłowacji". 15.20 Muzyka. 15.30 „Łowiectwo częścią gospodarstwa narodowego". 15.50 Muzyka. 16.00 „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba". 16.20 Muzyka. 16.40 Program dla dzieci starszych. 17.10 Reportaż z lekkoatletycznych zawodów kobiecych Polska — Włochy w Królewskiej Hucie. 17.35 Komunikat „Z przed stu lat". 17.40 Koncert popularny. 19.00 Transmisja finału Międzypaństwowych zawodów Polska — Włochy. 19.20 Rozmaitości. 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 20.15 Koncert. W przerwie kwadrans literacki. 22.00 „Wrażenia z marszu szlakiem kadrówki". 22.15 Komunikat meteorologiczny, komunikaty sportowe. 22.30 Recital śpiewacz Włodzimierza Kaczmara (bas). 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek 10 sierpnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Udział ziemi tarnopolskiej w wojnie 1809 r.". 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.00 Władysław Włosik. Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski". 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Pogadanka literacka w języku francuskim. 17.10 Transmisja mistrzostw pływackich Polski z udziałem Bocheńskiego. 17.35 „Żeglarz żalony". 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 „Naszyjnik Marji Antoniny". 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.10 Komunikaty stražactwa śląskiego. 20.15 Pogadanka radjotechniczna. 20.30 Opera z płyt gramofonowych. „Rycerskość wieśniacza" Mascagni'ego. 22.00 „Konfidentyzm kulturalny". 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.15 Komunikat meteorologiczny, komunikaty. 22.30 Muzyka lekka. 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych zagranicznych. Muzyka lekka i taneczna.

Baczność! Członkowie Ogólnego Zw. Podoficerów Rez. Okręgu Śląskiego!

W dniu 9-go sierpnia br. koło OZPR. w Wiśle święci sztandar, wobec czego uprasza się wszystkie koła, gdyby zechciały wysłać tam swoje poczty sztandarowe, jak również delegacje, gdyż jak kołom wiadomo — bawi obecnie w swej letniej rezydencji w Wiśle Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Uroczystość rozpoczyna się o godzinie 9-tej rano. Wyjazd z Katowic o godz. 6-tej m. 54.

Przemowa

J. E. ks. biskupa Stanisława Adamskiego na obchodach jubileuszowych Encykliki Ojca św. Leona XIII "Rerum Novarum", wypowiedziana w Rybniku, Królewskiej Hucie i Tarnowskich Górach.

7) (Ciąg dalszy.)

V.

Nowy okres walki o „Rerum Novarum".

Walka o wprowadzenie zasady katolickiej do nowoczesnego życia gospodarczego świata rozpoczęta przed 40 laty przez ogłoszenie "Rerum Novarum" pierwszy zaledwie kończy swój okres. Czterdzieści lat zmagań, wysiłków, walki o zwycięstwo wielkiej myśli w świecie, to okres niewielki. Gdyby na świecie istniały jednolite państwa katolickie, składające się z wierzących i pełnych zapału katolików, gdyby państwa te, wiedzione głęboką wiarą i wielkim zapałem wszystkich swoich obywateli, zabrały się do urzeczywistnienia „Rerum Novarum" w życiu gospodarzem, możnaby zwycięstwo katolickiej myśli w świecie przyspieszyć znacznie. Gdy jednak takich państw niema, gdy u niekatolików i w świecie niewierzących kapitalistów i robotników jeszcze silny zaznacza się opór, a bierność i rozbieżność w własnym obozie powstrzymuje zwycięski pochód myśli katolickiej w życiu gospodarczem, nie dziw, że Encyklika „Rerum Novarum" jeszcze świata nie przeobraziła.

Wszakże gdy Chrystus Pan swiata najwznioślejszą i największą Swoją dał naukę, przez 300 lat, przez 12 długich pokoleń ludzkich toczyła się o nią krwawa walka. Starano się naukę Chrystusa utopić w morzu krwi a przecież odniosła zwycięstwo. Dziś Ojciec św. Pius XI światu ponownie już niepowodzeniami ponownie wskazuje drogę zakreśloną przez Leona XIII i ponownie nawołuje wszystkich, aby stanęli na szańcach, by budować gmachu świata gospodarczego na Chrystusowej zasadzie. Ojciec św. ku tej pracy woła wszystkich nietylko katolików, ale i innowierców, woła nawet tych z pomiędzy braci robotników, którzy, nie znając dostatecznie nauki katolickiej, dotąd byli otumanieni błędnemi naukami i teorjami socjalizmu i komunizmu.

Do wszystkich, zarówno jawnych zwolenników kapitalizmu bez Boga, jak i socjalistów i komunistów Papież woła:

„Przekonaliście się, że na błędnej jeszcze drodze, wróćcie tedy, i łączcie się z nami. Nie przeszkadzajcie pracy, do której Syn Boży nas wzywa. Ręka w rękę z nami chodźcie do pracy nad przebudowaniem świata gospodarczego. Nienawiść burzy tylko, nie buduje. Miłość łączy i stwarza potęgę, która przełamuje wszystko. Razem idziemy pod sztandarem Chrystusa, by stworzyć nowy świat sprawiedliwości i miłości."

Czy to nie jest tylko teorja? Czy to nie płonne i puste słowa?

Czy może Kościół katolicki, nie posiadający ani armat, ani kapitałów, ani możności stanowienia praw w poszczególnych państwach — czy może on marzyć, że zdoła przetworzyć świat orzez to tylko, że ludzkość dobrowolnie, bez przymusu pójdzie za jego wołaniem i przyjmie jego naukę?

Cóż odpowiemy na te wątpliwości?

Dusza ludzka, która przez wiele, wiele lat wierzyła tylko w moc pieniądza i konkurencji i bezwzględnej walki, nie zdaje sobie sprawy z tego, jak wielką potęgą jest siła wiary i miłości. Z dumą Kościół katolicki twierdzić może, że to, co obiecuje i o czem zapewnia, nie jest mrzonką i czczem marzeniem. Kościół katolicki powołać się może na to, że to on dokonał największej jakiejkolwiek świat się doczekał reformy społecznej, więcej — rewolucji społecznej i ekonomicznej, i że jej dokonał drogą miłości i stosowania praw Chrystusowych.

Jeżeli pragniecie dowodów, to uprzytomnijcie sobie z dziejów Kościoła czasy pierwszego Kościoła w pogańskiem państwie pierwszego Kościoła pogańskim państwa warstwy ludzi: wolnych i niewolników. Niewolnicy to był ówczesny stan pracujący — stan robotniczy. Ale jaką była jego dola? Niewolnik nie miał praw człowieka, uchodził zaledwie za sztachetniejsze zwierzę. Pan nad nim wykonywał władzę bezwzględną, mógł go skaleczyć, mógł go zabić, mógł go rzucić psom na pożarcie. W każdej chwili rodzinę robotnika rozdzielić było można, żonę dać innemu lub sprzedać w niewolę dzieci zabrać rodzicom, oddać na rozpustę. Nauka Chrystusa wprowadziła do państwa rzymskiego wprost rewolucyjną zasadę, głosząc, że niewolnik ma duszę nieśmiertelną jak jego pan, że jest tak samo człowiekiem jak wolny obywatel rzymski. Prawdziwą wartość człowieka nie stanowi ani urząd, ani bogactwo, ani potęga, lecz świętość duszy. W oczach Boga niewolnik może wyżej stać od swego pana a w życiu przyszłem wieczna nagroda i szczęśliwość może być udziałem niewolnika, podczas gdy pan jego pójdzie na wieczne potępienie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Niespodzianką

dla każdego zwiedzającego jest

olbrzymi wybór

w

jadalkach, - sypialkach, - kuchniach
w pokojach klubowych i
w meblach pojedyńczych

3503 nadzwyczaj eleganckich

po najniższych cenach!

Mam na składzie tylko pierwszorzędne meble

DOM MEBLI K. SLISCHKA

Marsz. Piłsudskiego 10 **Katowice** 3-go Maja 26, tel. 1567

Dostarczę **kilkadziesiąt** centnarów **pierwszorzędn.** szarych

cukrówek

Spieszne **zgłoszenia kierować: Karsy** (sad), poczta Sobótka. pow. Pleszew. 3504

Obrazę

wyrządzoną Panu Byrkhalmowi odwołuję i przepraszam. 8502

Koczubik Wincenty.

Za długi

mojej córki Anny Nawrat liczącej 20 lat nie odpowiadam i nie należy jej udzielać żadnego kredytu. **Wiktorja Nawrat,** Lubsza Sl. 3505

Tysiące chorych

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, b'ednicę, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Dr. Dietla, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajc e "ezpłatnej broszury pcuczającej. Adr. Liszki - Apteka.



ATA

Henkla
proszek do szorowania
Ata czyści i glansuje wszystko

Chorym!

i ciężko cierpiącym przy różnych przewlekłych i zakaźnych chorobach, wycieńczonym i uznanym za nieuleczalnych, poleca się

3440 **Ciślak, naturalista Katowice, ul. Młyńska 15**

Pismo „Droga do Zdrowia" wysyła bezpłatnie.

8211



Dobrze prosperująca

oberża z składem towarów kolonjalnych

i 6 mórg roli (koło kościoła) jest na sprzedaż przy wpłacie 15.000 marek niem. Cena 25.000 marek niem. Właśc. oberży **Otto Witte,** Koppinitz bei Peiskretscham (Deutsch-Oberschl.) 3507

Dobrze prosperujący

skład piwa i fabryka wód mineralnych

w mniejszem mieście Sląska niemieckiego, nowy budynek i $1^1/_2$ morgi ogrodu i łąki jest zaraz na sprzedaż zdecydowanemu kupcowi. Cena 25.000 marek niem. Zgłoszenia pod **A. Z. 300** do administracji „Katolika" w Katowicach. 3508

Rozpowszechniajcie naszą gazetę.

„MERKUR"

Dom Meblowy / Katowice, ul. Stawowa 3 (w podwórzu)

Polecamy w wielkim wyborze **MEBLE** wszelk. rodzaju **Sypialnie dębowe od zł 1.000 — Kuchnie kompl. od zł 240.—**

Dogodne warunki spłaty, miesięczn. od zł 10 począwszy.

Meble dostarczamy bezpłatnie na cały Górny Sląsk.

Przy zakupie mebli klienteli z prowincji zwracamy koszta popróży.

Zwracamy uwagę P. T. Klienteli, że skład nasz znajduje się **nie** przy ul. 3-go Maja w firmie Dom Bławatów „Merkur" **tylko**

3490 przy ul. Stawowej nr. 3 w podwórzu.

Nadzwyczajna okazja!

Chcąc dać możność wszystkim taniego zaopatrzenia się w najpotrzebniejsze towary postanowiliśmy wysłać większą ilość kompletów po cenach bezkonkurencyjnych.

Tylko za zł. 15, 50 gr.

wysyłamy: 3½ metra „Rosita" w ładnych jasnych i ciemnych kratach na jesienną suknię damską, 1 pullower damski w ślicznych żakardowych wzorach przetykany z jedwabiem, 1 koszulę damską modnie haftowaną białą lub kolorową, 1 parę reform damsk. w dobrym gat., 1 parę pończoch damsk. jedw. (kolor wedłg. życzenia) i 3 chusteczki batystowe białe lub kolorowe z pięknym haftem. To wszystko razem wysyłamy tylko za 15 zł. 50 gr.

Tylko za zł. 22, 50 gr.

wysyłamy: 4 mtr. creponu w eleganckich deseniach, na ładną, letnią suknię damską, 6 mtr. płótna kremowego, nadającego się na bieliznę wszelkiego rodzaju, 4 m flanelki w kolorze białym lub w paseczki w dobrym gat., 3 mtr. zefiru w pięknych wzorach na dzienną koszulę męską, lub na dwie bluzki damskie, 5 mtr. płótna ręcznikowego na 4 długie, dobre ręczniki, 1 prześcieradło białe, pełnej długości i szerokości, 1 para reform damskich, letnich w dobrym gatunku (kolor według życzenia) i chustkę turecką w pięknych kwiatach. Do powyższych kompletów doliczamy 2,50 zł. tytułem opłaty pocztowej i opakowania.

46 metrów tylko za 35 zł.

wysyłamy: 10 mtr. flaneli w kolorze czysto białym lub w paseczki w wyborowym gatunku 10 mtr. płótna kolorowego „oksford" w piękne krateczki lub paseczki, 10 mtr. płótna surówki „metkal" w dobrym gat., 10 mtr. płótna ręcznikowego na dobre, trwałe ręczniki i 6 mtr. zefiru w pięknych deseniach na eleganckie koszule męskie. To wszystko razem wysyłamy tylko za zł. 35. Do danego kompletu doliczamy porto 3,25 zł.

Wymienione komplety wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia, za zaliczką pocztową, płaci się przy odbiorze towaru. Zaznaczamy, iż kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar mu się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy. Zamówienia prosimy adresować:

Firma „POLSKI TOWAR" Łódź, skrzynka pocztowa 208.

Uwaga! Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki wszelkich towarów. Dodajemy do każdego kompletu miłą niespodziankę. ł 3506

Popieraj przemysł krajowy!

Aleksy Waldberg, Rybnik

zegarmistrz, jubiler i optyk, fachowiec od r. 1900. — Własny warsztat.

Od 1 lipca znajduje się mój skład przy ul. Łony 9, w domu p. Solorza.

Polecam się nadal łaskawej pamięci Szan. klienteli. Obsługa rzetelna. Daję za gotówkę i na raty na dogodnych warunkach spłaty. 3463

Rolnicy - baczność - Rolnicy

Nie kupujcie u obcych Wam agentów, niezliczone są wypadki oszukańczych manipulacji tychże.

Polecam wirówki: **Alfa-Laval i Perfekt** za dogodną spłatą od 6—18 miesięcy. — **Rowery i maszyny do szycia.** — Polecam własny warsztat reperacyjny. — Reperujemy centryfugi wszelkich systemów, odnawiamy rowery, szwajsujemy połamane ramki i części metalowe. — Polecam części zapasowe do pługów. — Kowalom udzielam odpowiedni rabat. — Odwiedzenie składu bez przymusu kupna. — Reperacje szybko i tanio. — Narzędzia ratownicze przeciwko rozdęciu bydła, jak: sondy i trokary. — Kosy austrjackie znanej dobroci, kute i fabryczne z gwarancją. — Oleje i smary do centryfug, maszyn rolniczych, samochodów i motorów. — Części zapasowe do centryfug Alfa-Laval, Perfekt i innych systemów.

Reperacje szybko i tanio

Jan Zegrodzki

wł. firmy R. Latocha — Żory, Rynek 20.



I... Ty

możesz przyczynić się do wielkiego dzieła Wdzięczności, zakupując wraz z tysiącami Rodaków

losy 3 złotowe

Wielkiej Loterji na

Pomnik Wdzięczności

Najśw. Serca Pana Jezusa

w Poznaniu

której dochód pokryć ma resztę kosztów monumentalnego symbolu naszej podzięki za przywrócenie wolności.

Niech i Twej cegiełki nie zabraknie w zbożnym dziele!

Gospodarze, Rolnicy, Obywatele!

Chcąc mieć trwały i bezpieczny dach nad głową, używajcie do krycia materjały z górnośląskiej fabryki Koszycki i Liber, Nowy Bieruń istniejącej od roku 1901.

Wyroby tejże: papa dachowa **„KOLIBIT"** o kolorze białym i **„CZERWOLIT"** o kolorze czerwonym bezsmołowcowe nie wymagają smarowania przez szereg lat i uznane są przez Tow. Ubezpiecz. jako materjały twarde.

Papa piaskowa **„Elastyczna"** równomiernie i ładnie piaskowana gwarantowana co do jakości. Żądajcie wszędzie tylko tych wyrobów. 3392

3453



Niebywała okazja!

Meble

Najtaniej kupisz u firmy

„HEROS" Katowice

ulica 3-go Maja nr. 23 - Tel. 11-05

Na najdogodniejszych warunkach płatności bez poręczyciela. — **Pojedyńcze meble na raty miesięczne od 10 zł. Za gotówkę 15% rabat.**

Kupującym z prow. zwracamy koszta podróży.

Lokując pieniądze prywatnie,

narażasz się na stratę pieniędzy i przyjaciół:

Składaj każdy zbytni pieniądz

do Banku Ludowego

Spółdz. z odpow. nieogr.

Tarnowskie Góry

Rynek 15 I. piętro

który płaci najwyższe procenty bo aż 10% gwarantuje pewność lokaty i terminowy zwrot oszczędności. Oszczędzający u nas i członkowie nasi mają pierwszeństwo do korzystnych i ulgowych pożyczek.